

Cud duchowego uzdrowienia

Autor: Tatiana ZALESKA
27.07.2007.

Koronacja Obrazu Matki Boskiej Gudogajskiej

15 lipca Matkę Boską Szkaplerzną w świętym obrazie w Gudogaju (rejon ostrowiecki obwodu grodzieńskiego) uszanowano w najpiękniejszy sposób. Złote korony, które poświęcił jeszcze Wielki Papież Jan Paweł II, a błogosławił na tę uroczystość Benedykt XVI, włożył najstarszy hierarcha Kościoła katolickiego na Białorusi kard. Kazimierz Świątek.

Do uroczystości koronacji przygotowywano się od dawna. W ostatnim roku w ramach przygotowania duchowego parafii do tak ważnego wydarzenia przeprowadzono misje święte, w wydawnictwie „Pro Christo”; wydano książkę o. Arkadiusza Kulacha OCD o historii sławnego obrazu.

W przeddzień do małej wsi przy granicy białorusko-litewskiej przybyły pielgrzymki z Białorusi, Litwy i Polski. Odbyły się nieszpory ku czci Najświętszej Maryi Panny, a także Akatyst – nabożeństwo według wschodniego obrządku. O północy rozpoczęto mszę św., którą celebrował o. Alojzy Aróstegui Gamboa OCD, Generał Orderu Karmelitów Bosych z Rzymu, pod opieką których jest ten obraz i świątynia w Gudogaju. Kilka tysięcy wiernych, wyjątkowo dużo młodych, czuwało przed tym cudownym obrazem.

W niedzielę wszystkie drogi na Grodzieńszczyźnie prowadziły do Gudogaju: kilka kilometrów stały niezliczone samochody i autobusy z białoruską, polską i litewską rejestracją, przybywało tu dużo pociągami. Mała wieś w tym dniu stała się centrum życia religijnego na Białorusi. Wszędzie odczuwało się, że tu odbędzie się wielka uroczystość: postawiono bramę z napisem: „Oddamy nasz los Maryi” i wizerunkiem Matki Boskiej z dzieciątkiem, kopie cudownego obrazu mieszkańcy przyrządzali na domach, do sanktuarium prowadziła droga z nowo położonym asfaltem, dookoła kościoła terytorium uporządkowano i upiękuszono. Obok niewielkiego drewnianego kościoła (który nie zmieściłby tysięcy uczestników uroczystości) – piękny ołtarz polowy tonący w kwiatach z napisem: „Tobie, Matko, oddajemy nasz los”;

W południe rozpoczęła się msza św., którą celebrował kard. Kazimierz Świątek. Złota wstążka ornatów księży i biskupów wśród morza pielgrzymów w uroczystej procesji zbliżyła się do ołtarza polowego, obraz nieśli czterech karmelitów, korony – rodzeństwo – brat i siostra, którzy wstąpili do zakonu karmelitów odczuwając powołanie dzięki Matce Boskiej Szkaplerznej z Gudogaju. Ozdobą były rozbrzmiewające piękne głosy chóru „Głos Duszy”; z kościoła czerwonego w Mińsku.

Na początku mszy św. bp Aleksander Kaszkiewicz, ordynariusz grodzieński, przywitał wszystkich szanownych gości: nuncjusza apostolskiego na Białorusi Marcina Vidovića, abp. Tadeusza Kondrusiewicza z Moskwy, bp. Władysława Blina z Witebska, bp. Antoniego Dziemiankę, administratora apostolskiego archidiecezji mińsko-mohylewskiej, i bp. Kazimierza Wielkosielca, a także przedstawicieli władz grodzieńskich, placówek dyplomatycznych i wszystkich pielgrzymów.

Wzruszająca i żywa była wygłoszona przez abp. Tadeusz Kondrusiewicza homilia w białoruskim, polskim i litewskim językach. Ze łzami w oczach dziękował Pannie Maryi za dar powołania. Mianowicie tu w 1988r. zwracał się do wiernych ze słowem Bożym, a za rok 15 lipca w kościele gudogajskim ogłoszono, że został mianowany przez Ojca Świętego na pierwszego biskupa na Białorusi po dziesięcioleciach prześladowań religii. Abp Tadeusz Kondrusiewicz, przytaczając różne przykłady, mówił o potrzebie wzorowania się na Maryi, podporządkującej się woli Bożej. Uczyc się pokory Najświętszej Matki, która odpowiedziała na słowa zwiastowania: Fiat mihi secundum verbum tuum – Niechże mi się stanie według słowa Twego. Jest to bardzo aktualne we współczesnym świecie, gdzie niszczy się rodzina, podmieniane są wartości, traci się uszanowanie do największego daru Bożego – życia ludzkiego.

„Gromadzimy się tu u stóp Tej, która króluje na tej ziemi, w tym kościele, wśród nas, aby wzmacniać nas na co dzień, aby być naszą Matką, aby być naszą przewodniczką. Od wieków jest niesłyszalne, aby ktoś, kto zwraca się do Matki, był niewysłuchany. Nie mieliśmy kapłanów, nie mieliśmy kościołów i wołaliśmy do Matki, aby Matka pomogła – i Ona pomogła. Dzisiaj potrzebny nowy cud – cud duchowego uzdrowienia. Dzisiaj z jednej strony widzimy ożywienie duchowe – z drugiej – relatywizm moralny, duch sekularyzacji panuje w naszym świecie. Zmieniają się zwyczaje, oblicze naszej ziemi, infrastruktura, ludzie swobodnie podróżują po całym świecie, ale nie zmienia się Prawo Boże. Żyjemy 90. rocznicę objawień fatimskich. Pytamy siebie, czy ta tajemnica dzisiaj jest aktualna? Aktualna, bo wtenczas Maryjka wzywała: jeżeli będziecie się modlić, jeżeli nawrócicie się, jeżeli będziecie pokutować, wszystko będzie dobrze. Dzisiaj nie musimy powtarzać tych

pomyłek, które popełniliśmy. Aby nie powtórzyło się moralne rozłożenie świata.” - mówił abp Tadeusz Kondrusiewicz.

Kulminacją uroczystości stała się koronacja. Kard. Kazimierz Świątek z uszanowaniem włożył korony nad obliczem Bogurodzicy i jej Bożego Syna. Cudowny obraz rozjaśnił się w promieniach słońca, wierzący modlili się ze wzruszeniem.

Na zakończenie mszy św. odczytano przywitanie nuncjusza apostolskiego, które było skierowane do dwóch ważnych wydarzeń w tym dniu, które miały miejsce na Białorusi: koronacji w Gudogaju oraz pielgrzymki grekokatolików Witebsk-Połock na uroczystość Borysa i Gleba. Te celebracje w łacińskim i bizantyjskim obrządkach duchowo są połączone w jedną celebrację jedyne ludu Bożego, Kościoła świętego.

Proboszcz parafii w Gudogaju o. Tadeusz Kazimierz Morawski OCD serdecznie podziękował wszystkim, kto przyczynił się do przygotowania tej uroczystości. Obecny na uroczystości przewodniczący grodzieńskiego obwodowego komitetu wykonawczego Władimir Sawczenko dał wyważoną ocenę działalności Kościoła katolickiego na Grodzieńszczyźnie i zaznaczył ważność takich wydarzeń, jak koronacja dla duchowego rozwoju narodu.

Po zakończeniu uroczystości wierni otoczyli kard. Kazimierza Świątkę i prosili o błogosławieństwo, wyrażając swój szacunek do Świadka wiary.

Długo jeszcze modlono się przed ukoronowaną Matką Bożą Gudogajską, ze łzami i nadzieją w oczach, w oczekiwaniu na cud, a podczas wędrówki Jej z powrotem do świątyni wierzący starali się dotknąć tego cudownego obrazu.

...Uroczystości stały się początkiem nowego etapu odnowienia kultu Matki Bożej Gudogajskiej Szkaplerznej. W malowniczych krajobrazach lasów, pagórków i wstążek pól na skraju wsi w małym drewnianym kościele Ta, z którą wiążą swoje oczekiwania i u Której szukają pomocy wiele zabłąkanych dusz ludzkich. Niewielki wizerunek Panny Świętej pod opieką karmelitów i miejscowej ludności, przez wieki patrzy na nas i daje nadzieję, że nie pogubimy się w życiu, gdy z otwartym sercem przyjdziemy tu na spotkanie z Bogiem.

Tatiana ZALESKA,
fot. autora